**ZUS wysyła „listy prawdy”. Sam zadbaj o swoją emeryturę – radzą eksperci.**

**Nawet jedna składka emerytalna wystarczy, by znaleźć się w gronie odbiorców listu z ZUS. Zakład w czerwcu rozpoczął zbiorczą wysyłkę korespondencji, tj. Informacji o Stanie Konta Ubezpieczonego. Maksymalnie do końca sierpnia trafi ona do ok. 20,5 milionów Polaków. Niestety zdecydowana większość jest przerażona ich treścią.**

Jak czytamy w oficjalnym komunikacie ZUS-u, wszyscy ubezpieczeni, którzy ukończyli 35 lat, otrzymają w Informacji o Stanie Konta Ubezpieczonego, jak również symulację hipotetycznej emerytury obliczoną z samego tylko konta ubezpieczonego oraz z konta i subkonta w ZUS. Zakład stosuje dwa warianty tych wyliczeń. Jeden uwzględnia naszą dalszą pracę, aż do ukończenia wieku emerytalnego przy wpływie składek w uśrednionej wysokości z dotychczasowych lat pracy, a drugi przyjmuje, że kończymy już aktywność zawodową i więcej nie "składkujemy". Pamiętajmy przy tym, że te wyliczenia to tylko pewna prognoza, która będzie się zmieniać wraz z podejmowanymi w naszym życiu decyzjami co do dalszej kariery zawodowej.

Informacja o Stanie Konta Ubezpieczonego w ZUS trafi do ok. 20,5 mln osób, które mają opłaconą w ostatnich 20 latach przynajmniej jedną składkę na swoje ubezpieczenie emerytalne lub posiadają wyliczony już kapitał początkowy, który odtwarza składki płacone przed 1999 r. Blisko 2,5 mln z nich otrzyma tą korespondencję elektronicznie, na swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

Ci, którzy już takie listy otrzymali, nie mają najmniejszych wątpliwości, że emerytury jakie dziś proponuje ZUS, są to kwoty, które absolutnie nie zapewniają godziwego życia, na jakie zasługują seniorzy po latach ciężkiej pracy.

– Zachęcam do tego, aby jak najszybciej zdecydować się na odkładanie pieniędzy, by uzbierać taką kwotę, która pozwoli na to, by jesień wieku spędzić w godziwych warunkach. To jest możliwe, tylko wymaga od nas przede wszystkim systematyczności – mówi Agnieszka Popławska, ekspert ubezpieczeniowy z Białegostoku, która od kilku lat współpracuje z marką Prudential.

Odkładanie najlepiej zacząć już wtedy, gdy podejmujemy pierwszą pracę. Wówczas możemy liczyć na niższe składki, a końcowa kwota wypłacona wraz z przejściem na emeryturę może być naprawdę spora.

– Gromadząc pieniądze na koncie czy lokacie bankowej musi pamiętać o tym, że w Polsce jest inflacja i wartość naszych oszczędności z biegiem lat maleje. Dlatego ja polecam polisy ubezpieczeniowe. Jeżeli dożyjemy wieku emerytalnego, to mamy gwarancję otrzymania „prywatnej” emerytury, jeżeli nie, pieniądze otrzyma najbliższa rodzina – mówi Agnieszka Popławska.

To bardzo prosty sposób na to, by zabezpieczyć swoją przyszłość. Wiadomo, jakie są ZUS-owskie świadczenia, warto więc niewielkimi, ale regularnymi wpłatami zapewnić sobie bezpieczny i beztroski czas na emeryturze.

Dodatkowych informacji chętnie udzieli:

Agnieszka Popławska, ekspert ubezpieczeniowy;

tel: 784 606 318,

agnieszka.poplawska@op.pl;

[https://agnieszkapoplawska.pl](https://agnieszkapoplawska.pl/)